

Sygn. akt VIA Ca 893/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Krystyna Karolus - Franczyk

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA – Regina Owczarek – Jędrasik

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko E. I.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt III C 1392/11

I prostuje oznaczenie przedmiotu sporu w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce „ o roszczenie z tytułu umowy pożyczki” wpisuje „o zapłatę” ;

II zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od E. I. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 81.745,72 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy siedemset czterdzieści pięć i 72/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 4 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.688 zł (siedem tysięcy sześćset osiemdziesiąt osiem) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III zasądza od E. I. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 6.788 zł (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt osiem) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 893/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 grudnia 2011 r. powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej E. I. kwoty 81.745,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty i kosztów postępowania. W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę pożyczki, która nie została przez nią spłacona.

Pozwana E. I. w odpowiedzi na pozew z dnia 8 sierpnia 2012 r. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła przede wszystkim, że spłaciła zaciągniętą pożyczkę, a żądanie Banku jest nadużyciem prawa i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

Pozwana będąc radcą prawnym była w latach 1997 - 2007 pracownikiem powodowego banku, ostatnio zajmując stanowisko dyrektora Departamentu Prawnego. Jako pracownik banku pozwana wnioskiem z dnia 1 lipca 2005 roku wystąpiła o udzielenie jej pożyczki pracowniczej. Strony zawarły w dniu 2 sierpnia 2006 roku umowę pożyczki. Pozwana będąc pożyczkobiorcą otrzymała kwotę 713.000 zł z obowiązkiem jej spłaty w okresie 5 lat, jednak nie później niż do 31 lipca 2011 roku. Zgodnie z harmonogramem spłat pożyczki, pozwana miała co miesiąc spłacać kwotę 13.177 zł. W pkt 5 umowy strony ustaliły, że jeżeli nastąpi i będzie trwała jedna z „okoliczności kwalifikowanych” Bank będzie miał prawo, w drodze pisemnego zawiadomienia skierowanego do pożyczkobiorcy (...) do uznania, że niespłacona kwota nominalna pożyczki i narosłe od niej odsetki są natychmiast wymagalne i płatne. Jedną z „okoliczności kwalifikowanych” wskazanych przez strony w pkt 5 b) było ustanie stosunku pracy między pracownikiem a bankiem z jakiegokolwiek powodu. Pozwana złożyła w dniu 5 marca 2007 roku wypowiedzenie umowy o pracę i z dniem 30 czerwca 2007 roku stosunek pracy ustał. Pismem z dnia 26 czerwca 2007 roku (doręczonym pozwanej 2 lipca 2007 roku) pozwana została zobowiązana do uregulowania zobowiązań finansowych z tytułu pożyczki.

Pismem z dnia 9 lipca 2007 roku powód zawiadomił pozwaną, na podstawie pkt 5 umowy pożyczki, że wystąpiła „okoliczność kwalifikowana” i że pozostała niespłacona dotychczas kwota pożyczki tj. 593.174,99 zł stała się wymagalna i pozwana winna ją uiścić.

Pozwana ponownie pismami z dnia 19 września 2007 roku i 10 grudnia 2008 roku była wzywana do spłaty zaległości.

Pozwana zgodnie z umową regulowała miesięczne raty pożyczki w kwocie 13.177 zł. Ostatecznie pozwana spłaciła pożyczkę w dniu 3 sierpnia 2011 roku wpłacając pozostałą kwotę w wysokości 36.702,68. Natomiast powodowy bank uznając pożyczkę za wymagalną od momentu ustania stosunku pracy tj. 30 czerwca 2007 roku, zarachowywał dokonywane przez pozwaną wpłaty na poczet zaległych odsetek, a w pozostałej części na poczet kapitału niezwróconej pożyczki. Doprowadziło to - od strony księgowej - do obecnego zadłużenia pozwanej. Pismem z dnia 23 września 2011 roku pozwana została wezwana do spłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

W chwili orzekania przez Sąd Okręgowy przed Sądem Pracy toczyło się postępowanie z powództwa E. I. przeciwko Bankowi (...) w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i inne roszczenia z tytułu mobbingu oraz dyskryminacji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie w zasadzie był między stronami bezsporny. Pozwana kwestionowała zasadę i wysokość dochodzonej kwoty podnosząc, że spełniła roszczenie, powód natomiast dowodził tezy przeciwnej. Bezspornie strony były związane umową pożyczki z dnia 2 sierpnia 2006 roku i uregulowaniami w niej zawartymi. Bezspornym zdaniem Sądu I instancji jest także powstanie „okoliczności kwalifikowanej” czym strony określiły ustanie z jakiegokolwiek powodu stosunku pracy. Pozwana bowiem wypowiedziała umowę o pracę i po upływie okresu wypowiedzenia z dniem 30 czerwca 2007 roku stosunek pracy ustał. Okoliczności te upoważniały powodowy bank do pisemnego zawiadomienia pozwanej o natychmiastowej wymagalności niespłaconej kwoty pożyczki. Umowa nie zawierała zapisu, że musi być wcześniej wypowiedziana, więc zarzuty pozwanej, że faktycznego wypowiedzenia tej umowy nie było pozostawały, w ocenie Sądu I instancji, nieistotne. Strony bowiem wskazały jednoznacznie w umowie w jakim trybie będą się porozumiewać, gdy zajdzie „okoliczność kwalifikowana”. Trybem tym miało być pisemne zawiadomienie. Zdaniem Sądu Okręgowego taki zapis umowy zawarty w jej pkt 5 świadczy o tym, że intencją umawiających się stron było, by zawiadomienie miało być w swych skutkach tożsame z wypowiedzeniem. Konsekwencją prawidłowego zawiadomienia było wezwanie pozwanej do spłaty powstałego zadłużenia, a także prawo wierzyciela (banku) do rozliczania dokonywanych przez pozwaną

wpłat, według zasad zawartych w art. 451 §1 k.c. i 481 §1 k.c., a więc na zaległe odsetki w pierwszej kolejności, a następnie na poczet kapitału niezwróconej pożyczki. Działania te, od strony formalnej, w ocenie Sądu Okręgowego, były prawidłowe.

Strony w umowie także nie umawiały się, że do jej interpretacji bądź posilkowego stosowania będą brane pod uwagę inne regulacje wewnątrz bankowe, w tym przede wszystkim zarządzenia Prezesa Zarządu powodowego Banku. Skoro umowa w żadnym miejscu nie odsyła to tego typu regulacji, nie są zatem słuszne, zdaniem Sądu Okręgowego, wywody pozwanej, które nawiązują do tych procedur.

W kontekście powyższego, rozważenia wymagał natomiast zarzut pozwanej, że mimo spłaty zaciągniętego zobowiązania powód żąda kwoty dochodzonej pozwem, co zdaniem pozwanej jest naruszeniem prawa i pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie bowiem z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działalnie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Ogólnie można przyjąć, że zasady te, to zasady etycznego i uczciwego postępowania. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana mimo ustania stosunku pracy, regulowała na bieżąco, zgodnie z harmonogramem spłat, należności wynikające z łączącej strony umowy pożyczki, aż do 3 sierpnia 2011 roku, kiedy spłaciła ostateczne zadłużenie w kwocie 36.702,68 zł, co przy braku wystąpienia „okoliczności kwalifikowanych” oznaczałoby spełnienie warunków umowy i jej wygaśnięcie na długo przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie. Także rozpoznając zasadność zabezpieczenia powództwa w postępowaniu przed Sądem Pracy (k. 95 i następne) Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu (k. 104), że E. I. ma możliwość regulowania dobrowolnie ratalnie spłaty pożyczki, a Bank ma obowiązek zarachować ewentualne wpłaty na zmniejszenie zadłużenia z tej umowy. Pozwana skrupulatnie dokonywała tych spłat, czego powód nie kwestionuje, to świadczy o pozwanej, że zamierzała dochować warunków umownych i spełniła je.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana była długoletnim (ok. 10 lat) pracownikiem powodowego banku, a w ostatnim okresie zajmowała odpowiedzialne stanowisko Dyrektora Departamentu Prawnego (vide: akta XXI P 295/07 tut. Wydziału Pracy). Pracodawca czerpał korzyść z pracy wysoko wykwalifikowanego pracownika i powierzając mu taką funkcję musiał mieć do niego zaufanie i przekonanie do odpowiednich jego kwalifikacji.

Szczególne okoliczności tej sprawy, omówione wyżej skutkowały zakwalifikowaniem przez Sąd Okręgowy zachowania powoda jako nadużycie swego prawa, które nie powinno zasługiwać na ochronę. Powodowy bank nie poniósł żadnej szkody, na warunkach wskazanych w umowie pożyczka została zwrócona, a okoliczność, że E. I. pozwała byłego pracodawcę przed Sąd Pracy nie powinna być przyczynkiem do żądania od niej kwoty dochodzonej pozwem, co zapewne by nie nastąpiło, gdyby pozwana była nadal pracownikiem powoda. W tym przypadku oddalenie powództwa w oparciu o art. 5 k.c. jest jedyną możliwością zabezpieczenia pozwanej przez żądaniem Banku, które od strony formalnej, zdaniem Sądu I instancji znajduje swe usprawiedliwienie, literalnie odnosząc się do umowy pożyczki łączącej strony. Jednakże nakazanie pozwanej by zapłaciła powodowi kwotę ponad 80 tys. zł z odsetkami i kosztami postępowania nie znajduje w ocenie Sądu w kontekście tej sprawy akceptacji i klóciłoby się z poczuciem sprawiedliwości wydanego orzeczenia. Sąd oddalił wnioski pozwanej o przekazanie sprawy do Sądu Pracy, połączenie niniejszej sprawy ze sprawą zawisłą przed Sądem Pracy, odrzucenie pozwu z uwagi na toczące się postępowanie przed Sądem Pracy, zawieszenie niniejszego postępowania z uwagi na toczące się pod sygn. akt XXI P 295/07 przed Sądem Pracy postępowanie z powództwa E. I. przeciwko Bankowi (...) S.A. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i inne roszczenia z tytułu mobbingu oraz dyskryminacji, uznając, że źródłem zobowiązania pozwanej jest łącząca strony umowa pożyczki, jako samoistna podstawa roszczenia banku, niezależnie od łączącego strony w przeszłości stosunku pracy. Jako osobne roszczenie cywilnoprawne nie powinno być łączone z roszczeniami powódki dochodzonymi przed Sądem Pracy, a już na pewno rozstrzygnięcia, które zapadnie przed Sądem Pracy, nie będzie można traktować jako prejudykat i zawieszać niniejszego postępowania z tej przyczyny, ani też odrzucać powództwa z uwagi na toczące się przed Sądem Pracy postępowanie, które przecież nie dotyczy zwrotu kwoty pożyczki.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

a). art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny w sprawie nie dawał podstaw do zastosowania tego przepisu (błąd w subsumcji), a w konsekwencji - do uznania przez Sąd I instancji, iż występując z żądaniem o zapłatę powód czynił ze swojego prawa użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego;

b). art. 720 k.c. w zw. z art. 353 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż niezbędną przesłanką do żądania przez wierzyciela wykonania zobowiązania i zwrotu należności głównej z tytułu umowy pożyczki wraz z należnościami ubocznymi - jest poniesienie szkody;

2. naruszenie przepisów postępowania, a to:

a). art. 316 k.p.c. poprzez wydanie wyroku, biorąc za podstawę orzeczenia stan rzeczy nieistniejący w chwili zamknięcia rozprawy;

b). art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewystarczające wyjaśnienie podstaw prawnych rozstrzygnięcia, w szczególności nader ogólnikowe powołanie się na zasady współzycia społecznego - bez konkretnego wskazania, jakie dokładnie zasady miałyby być naruszone - jako jedynej podstawy do oddalenia powództwa.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wnosił o zmianę wyroku Sądu I instancji i zasądzenie od E. I. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 81.745,72 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wskazywała, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował art. 5 k.c. powołując się na zasady etycznego postępowania. Zaznaczała, iż to powodowy bank swoim bezprawnym postępowaniem doprowadził do rozwiązania stosunku pracy.

Pozwana podkreślała jednocześnie, iż wbrew stanowisku Sądu I instancji przedmiotowa umowa pożyczki dla skutecznego dochodzenia jej zwrotu wymagała wypowiedzenia przez skarżący bank, która to okoliczność nie miała miejsca. Wskazywała także, iż sporna pożyczka została zawarta pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem i znajdują do niej zastosowanie wewnętrzne regulacje Banku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i uwzględnieniem powództwa w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach analizowanej sprawy brak było podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

W pierwszej kolejności wskazać jednakże należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne.

Dokonując oceny prawnej ustalonych faktów Sąd I instancji słusznie stwierdził, iż dla postawienia umowy pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności wystarczające było skierowanie pisemnego zawiadomienia do pożyczkobiorcy (pkt 5. umowy pożyczki z dnia 2 sierpnia 2006 roku – dalej: „Umowa”). Zawiadomienie to zawarte w piśmie z dnia 9 lipca 2007 roku, zostało powódce doręczone (okoliczność bezsporna) oraz sporządzone przez osoby umocowane do reprezentacji powoda. Przedstawione dopiero w odpowiedzi na apelację zarzuty pozwanej związane z brakiem wykazania umocowania osób podpisanych na w/w piśmie do składania oświadczeń woli w imieniu powoda, wobec braku kwestionowania tej okoliczności na wcześniejszym etapie postępowania, nie mogły zasługiwać na uwzględnienie. Niemniej, załączone do repliki do odpowiedzi na apelację kopie pełnomocnictw oraz odpis z KRS powoda potwierdzają prawidłowość umocowania osób podpisanych na w/w piśmie.

Dla wykładni zapisów Umowy nie miały jednocześnie zastosowania wskazywane przez pozwaną wewnętrzne regulacje powodowego Banku (złożone do akt sprawy kopie Zarządzeń Nr 22/KA Prezesa Zarządu Banku z dnia 1 kwietnia 2001 roku i 1 kwietnia 2007 roku). Słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, iż zawarta między stronami Umowa w żadnym miejscu nie odsyła do tych regulacji. Tym samym nie można nadawać im waloru wiążącego w stosunku do przedmiotowej pożyczki. Zarządzenia te mają charakter jedynie proceduralny, instrukcyjny dla personelu powoda. Nie mogą być więc poczytywane jako ogólne warunki umowy, w sytuacji w której nie zostały inkorporowane do treści Umowy wprost, lub chociaż w drodze odesłania. Takiej oceny nie może zmieniać posłużenie się przez pozwaną we wniosku sformułowaniem, iż aplikowała o „pożyczkę pracowniczą”, w sytuacji gdy Umowa nie zawiera bezpośrednich odwołań do regulacji związanych z udzielaniem „pożyczek pracowniczych”. Podobnie, określanie w umowie pożyczki pożyczkobiorcy jako pracownika, było niewystarczające dla przyjęcia, by wskazywane przez pozwaną regulacje wewnętrzne banku mogły znaleźć zastosowanie. Dla dokonywania w tym aspekcie wykładni Umowy istotna pozostawała okoliczność, iż pozwana jest wykwalifikowanym prawnikiem z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, w dacie zawarcia Umowy piastującym eksponowane w powodowym banku stanowisko – Dyrektora Departamentu Prawnego. W tym kontekście, przy dokonywaniu wykładni złożonych przez strony oświadczeń w ramach Umowy, tym większy nacisk położyc należało na literalną treść Umowy.

Nie mogły zasługiwać także na uwzględnienie twierdzenia pozwanej, iż pkt 5 lit b) Umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ k.c.), do której to kwestii Sąd I instancji nie odniósł się. Wskazać w tym względzie jedynie należy, iż pozwana nie wykazała, by sporny zapis umowny nie był z nią uzgodniony indywidualnie. bądź by nie miała na jego treść rzeczywistego wpływu - by zapis ten został wprowadzony do umowy w oparciu o wzorzec stosowany przez kontrahenta konsumenta – art. 385¹ § 3 k.c. Nadto i w tym kontekście wskazać należy na wysokie kwalifikacje prawnicze pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne okazały się być natomiast zarzuty skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż ustalony stan faktyczny dawał podstawę do uznania, iż powód występując z żądaniem o zapłatę czynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Na wstępie stwierdzić należało, iż przedmiotem sporu było żądanie zapłaty kwoty z tytułu wypowiedzenia Umowy pożyczki zawartej między stronami wraz z należnościami ubocznymi. Żądanie to winno podlegać rozpoznaniu w oderwaniu od stosunków pracowniczych, jakie między stronami istniały. Samo powiązanie warunku postawienia niespłaconej kwoty pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności, z ustaniem stosunku pracy z jakiegokolwiek powodu, nie mogło przesądzać o wpływie okoliczności związanych z ustaniem stosunku pracy na zasadność żądania zwrotu kwot z tytułu Umowy. Roszczenia pozwanej związane z przyczynami ustania zatrudnienia u powoda są przedmiotem badania Sądu Pracy i na tym właśnie forum winny być analizowane. Tymczasem przedmiotowa Umowa nie dotyczy spraw z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 k.p.c. Jest to umowa o charakterze strictly cywilnoprawnym. Jedynie w tym więc kontekście oceniać należało zasadność żądania powoda oraz kwestię ewentualnego nadużycia przez niego prawa.

Podobnie, wskazywana przez Sąd Okręgowy okoliczność, iż pozwana była wieloletnim pracownikiem powoda, nie może wpływać na uznanie, iż postawienie pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności było nadużyciem prawa powoda. Poza oczywistą okolicznością, iż obie strony stosunku pracy czerpały korzyści z trwającego zatrudnienia, nie można także zapominać, iż właśnie z tego tytułu pozwana odniosła także korzyść w postaci preferencyjnego oprocentowania udzielonej pożyczki.

Słusznie zwracał także uwagę skarżący, iż dla żądania zwrotu pożyczki (art. 720 k.c.), kwestia poniesionej przez pożyczkodawcę szkody, podkreślona przez Sąd I instancji, nie miała znaczenia. Brak poniesienia szkody przez pożyczkodawcę i pożyczkobiorcę jest naturalną konsekwencją należytego wywiązania się stron z umowy. Natomiast zwolnienie pozwanej z obowiązku uregulowania należności, do jakich naliczenia na podstawie Umowy powód był uprawniony, stanowiłoby szkodę po stronie pożyczkodawcy.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dopatrył się by w analizowanej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, które nakazywałyby przyjąć, że żądanie objęte powództwem stanowiło ze strony powoda nadużycie prawa i by było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Pozwana, jako wykwalifikowany prawnik, z racji zajmowanego stanowiska specjalizujący się właśnie w prawnych aspektach udzielania pożyczek, nie może skutecznie zasłaniać się twierdzeniami, jakoby skorzystanie przez powoda z praw wynikających z Umowy, na które wyraziła zgodę w zamian za określone korzyści (preferencyjne oprocentowanie pożyczki), było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz stanowiło nadużycie prawa.

Sygnalizowane już wcześniej okoliczności nakazywały przy tym uznać za trafne stwierdzenia Sądu I instancji co do braku podstaw dla odrzucenia pozwu bądź przekazania sprawy do rozpoznania do Sądu Pracy bądź łącznego rozpoznania tych spraw, jak również zawieszenia niniejszego postępowania. Przedmiotowa Umowa pożyczki stanowi bowiem niezależną od istniejącego między stronami stosunku pracy, podstawę żądań.

Odnosząc się do wysokości żądanych przez powoda kwot, Sąd Apelacyjny oparł się w tym zakresie na materiale dowodowym przedstawionym przez skarżącego w postaci dokumentu prywatnego - zestawienia (k.22v). Pozwana poza ogólnym zakwestionowaniem zasady oraz kwoty wskazanej przez powoda, nie przedstawiła żadnej argumentacji ani środków dowodowych, mogących wskazywać na wadliwość dokonanych wyliczeń. Jednocześnie argumentacja pozwanej z której wynika, iż wyciągi z ksiąg rachunkowych nie mogą stanowić dokumentu urzędowego, jakkolwiek słuszna, nie przystawała do okoliczności sprawy i nie mogła mieć wpływu na rozstrzygnięcie.

Uprawnienie do naliczania odsetek ustawowych przez powoda znalazło swoją podstawę w dyspozycji 481 § 1 k.c. W granicach uprawnień powoda leżało przy tym skapitalizowanie nieuiszczonej należności z tytułu Umowy na dzień 4 sierpnia 2011 roku i naliczanie dalszych odsetek ustawowych od tego dnia.

Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 350 § 1 i 3 k.p.c. sprostował oczywistą niedokładność w oznaczeniu przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku przedmiotu sprawy. Treść żądania pozwu, jak również rozważań Sądu I instancji wskazywała, iż niewątpliwie przedmiotem pozwu i orzekania było żądanie zapłaty z tytułu postawienia Umowy w stan natychmiastowej wykonalności, tj. zapłata kwoty głównej pożyczki wraz z należnościami ubocznymi.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, obciążając nimi w całości stronę przegrywającą – pozwaną (art. 98 k.p.c.). Na wysokość ustalonych kosztów postępowania przed Sądem I instancji składała się kwota 4.088 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika ustalona zgodnie z § 6 ust. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.), zaś przed Sądem Apelacyjnym kwota 4.088 zł tytułem opłaty od apelacji oraz kwota 2.700 zł tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 ust. 6) w/w Rozporządzenia.